

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN02...7893  
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ **Poniedziałek, 1985 — 12 — 16** ■ Nr 293 (11480) ■ Rok XXXVII ■ Cena 6 zł ■ Wyd 1, 2

## Spotkanie W. Jaruzelskiego z władzami PTE

### Kierownictwo partii i państwa zamierza konsekwentnie kontynuować reformę gospodarczą

WARSZAWA (PAP). 14 bm. odbyło się w gmachu Komitetu Centralnego PZPR spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z nowo wybranymi na zjeździe w Katowicach władzami Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Na początku spotkania prezes Zarządu Głównego PTE, prof. Zdzisław Sadowski poinformował I sekretarza KC PZPR o dorobku XIV Krajowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Wyrażając opinię środowiska polskich ekonomistów, zjazd zdecydowanie poparł dalszą konsekwentną kontynuację reformy gospodarczej, widząc w

niej niezbędny warunek umocnienia gospodarki narodowej. Jednocześnie dał wyraz trosce i zaniepokojeniu w związku z występowaniem zjawisk hamujących procesy pożądanych przeobrażeń w dziedzinie tworzenia ekonomicznych i organizacyjnych warunków naprawy gospodarki.

Zdaniem uczestników spotkania dotychczasowe rezultaty reformy gospodarczej, mimo niewątpliwego postępu i dorobku, nie osiągały oczekiwanego poziomu nie tylko wskutek trudnych warunków obiektywnych, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Berlin Przed Kongresem ŚFZZ

### Narada przewodniczących central związkowych europejskich państw socjalistycznych

BERLIN (PAP). W Berlinie — Schmöckwitz zakończyła się w niedzielę — 2-dniowa narada przewodniczących central związkowych europejskich państw socjalistycznych. Reprezentowane były delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Pracami delegacji Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych kierował przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz. Obecny był sekretarz generalny ŚFZZ Ibrahim Zakaria.

Narada była poświęcona pogłębieniu współpracy biorących udział w naradzie związków zawodowych w świetle przygotowań do XI Kongresu Światowej Federacji Związków Zawodowych, który odbędzie się w Berlinie we wrześniu 1986 roku. Uczestnicy narady podkreślili z zadowoleniem wy-

## W Tarnowie II Zjazd Delegatów Izby Rzemieślniczej

(Inf. wł.) Powstałej niespełna rok temu Izby Rzemieślniczej w Tarnowie podlega pięć cechów rzemiosł różnych i cztery spółdzielnie rzemieślnicze z Tarnowskiego, które zrzeszają około 4,5 tys. rzemieślników. Najwięcej pracuje ich w branży metalowej, budowlanej i materiałów budowlanych, drzewnej, odzieżowej, spożywczej. Łącznie tarnowskie rzemiosło zatrudnia 7334 osoby i szkoli 1166 uczniów. Za miniony rok obroty wyniosły już ponad 5 mld zł, w tym blisko 3 mld zł to usługi.

W ubiegłą sobotę odbył się II Zjazd Delegatów Izby Rzemieślniczej. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## GUS o sytuacji gospodarczej kraju w okresie styczeń — listopad br.

### Oslabiony start w nowy rok

WARSZAWA (PAP). Sytuację gospodarczą kraju w okresie styczeń — listopad br. charakteryzowały następujące zjawiska:

— produkcja i wydajność pracy w przemyśle i budownictwie były wyższe niż przed rokiem, osiągnięte tempo wzrostu w przemyśle było jednak nieco niższe od założonego w planie rocznym;

— większy był skup żywności, zwłaszcza wieprzowego oraz jaj, mniejszy był skup mleka;

— większe niż przed rokiem i od założonych w planie były nakłady inwestycyjne, zwłaszcza na zakupy maszyn i urządzeń;

— w ostatnich miesiącach nastąpiło znaczne przyspieszenie realizacji budownictwa mieszkaniowego, jednak liczba mieszkań oddanych do użytku w okresie jedenastu miesięcy br. była mniejsza niż przed rokiem;

— w porównaniu z tym samym okresem ub. r. nastąpił wzrost obrotów handlu zagranicznego, z wyjątkiem eksportu do krajów II obszaru płatniczego;

— wzrost przychodów pieniężnych ludności był wyższy od planowanego i przewyższał

wzrost wydatków, znacznie wzrosły zasoby pieniężne ludności;

— zaopatrzenie w podstawowe towary żywnościowe zaspokajało potrzeby ludności, utrzymywały się natomiast niedobory niektórych towarów niżywnościowych.

PRZEMYSŁ. Produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego w cenach stałych w listopadzie br. była większa o 4,4 proc. niż przed rokiem.

Zaawansowanie CPR na 1985 r. w zakresie produkcji sprzedanej w okresie styczeń — li-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## 60-lecie Fundacji Kościuszkowskiej

NOWY JORK (PAP). Mija 60. rocznica utworzenia Fundacji Kościuszkowskiej. Prezes tej wielce zasłużonej dla polsko-amerykańskich kontaktów instytucji, dr Wojciech Juszcak rozmawiał z tej okazji w siedzibie fundacji przy 65, ulicy na Manhattanie z korespondentami PAP i agencji "Interpress".

Przypomniał, że głównymi założeniami fundacji są rozwijanie, wzbogacanie i podtrzymywanie związków kulturalnych, naukowych i intelektualnych między obu krajami. Wierzę — powiedział — iż tylko tego rodzaju kontakty mogą mieć długotrwały wpływ na głębsze zrozumienie się narodów.

Mówiąc o wymianie w tych dziedzinach poinformował, że

## Polsko-hiszpańskie kontakty międzypartyjne

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Komunistycznej Partii Hiszpanii przebywała w tym kraju z tygodniową wizytą, odwiedzając Madryt, Barcelonę i Sewillę, delegacja PZPR z Henrykiem Bednarskim, sekretarzem KC PZPR.

Delegacja wzięła 9 bm. udział w obchodach 90. rocznicy urodzin Dolores Ibarruri w Pałacu Sportu w Madrycie.

H. Bednarski przekazał list gratulacyjny, jaki z okazji rocznicy wystosował do Dolores Ibarruri I sekretarz KC PZPR. Wojciech Jaruzelski oraz odznaczony przez Komunistyczną Partię Wielką Wstęgą Orderu Zasługi PRL.

Przeprowadzono rozmowy pomiędzy delegacjami obu partii. Dokonano szerokiej i szczerze wymiany informacji na temat sytuacji w Polsce i w Hiszpanii, a także w sprawach dotyczących działalności obu partii.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Depesza przewodniczącego Rady Państwa do prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej Alphonsa Egli w związku z wyborem go na to stanowisko.

## Nowi ministrowie w ZSRR

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało Michaiła Szezerdowa na stanowisko ministra przemysłu węglowego ZSRR i jednocześnie zwolniło Borisa Bratczenkę z pełnienia tej funkcji w związku z jego przejściem na emeryturę, ze względu na stan zdrowia.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Borisa Gostiewa na stanowisko ministra finansów ZSRR. Pełniący dotychczas tę funkcję Wasilij Garbuzow zmarł w listopadzie br. w wieku 75 lat.

## Zmarł minister obrony Węgier

BUDAPEST (PAP). W niedzielę w wieku 59 lat zmarł nagłe członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, minister obrony Węgier, gen. Istvan Olah. Przyczyną zgonu była niewydolność serca.

## Podróż sekretarza stanu USA do Rumunii, na Węgry i do Jugosławii

Wypowiedzi G. Shultza w duchu ingerencji w wewnętrzne sprawy państw socjalistycznych

BUKARESZT (PAP). Na zaproszenie rządu Rumunii w Bukareszcie przebywał w niedzielę z kilkugodzinną wizytą sekretarz stanu USA George Shultz. Został przyjęty przez prezydenta SRR Nicolae Ceausescu, któremu przekazał listanie od prezydenta USA Ronald Reagana. W trakcie rozmowy omówiono poszczególne aspekty stosunków rumuńsko-amerykańskich oraz wymieniono poglądy na temat niektórych problemów międzynarodowych.

BUDAPEST (PAP). Po zakończeniu wizyty w Rumunii, G. Shultz przybył w niedzielę wieczorem z 2-dniową wizytą na Węgry.

## Sensacyjny rabunek we Florencji

RZYM (PAP). Grupa rabusiów zrabowała w poczty głównej we Florencji 3 mld lirów (przeszło 1,5 mln dol.). Bandyt, wiedząc, że do otwarcia skarbcza na pocztę potrzeba 3 kluczy, z których każdy znajdował się u innej osoby — dyrektora, kasjera i jednego z urzędników, napadł w czwartek wieczorem na mieszkanie kasjera i wraz z żoną przewieźli go pod groźbą użycia broni do mieszkania dyrektora. Tam sterroryzowali wszystkich, a po całonocnym czuwaniu zmusili dyrektora, by wezwał do siebie urzędnika dysponującego trzecim kluczem. W ten sposób i on wpadł w zasadzkę.

Wkrótce po godz. 7 rano w piątek, przestępcy przebrani za policjantów przewieźli dyrektora i kasjera samochodem na pocztę. Pozostali dwóch zrabowanych w mieszkaniu dyrektora pilnowali dwaj z grupy przestępców. Na widok nadjeżdżających strażnicy pocztowi skwapliwie otworzyli bramy.

Rabusi poczekał do godz. 7.30, kiedy automatycznie wyłączył się system alarmowy w skarbcu. Po zabraniu pieniędzy, bez przeszkód opuścili pocztę. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie nasilenia działań na rzecz oszczędnego gospodarowania oraz walki z marnotrawstwem — zamieszczamy na str. 3

## Walne zgromadzenie „PAX”

## Stowarzyszenie pozostaje wierne swej dotychczasowej linii politycznej

Zenon Komender ponownie przewodniczącym Zarządu Głównego Okolicznościowe listy do Wojciecha Jaruzelskiego i Józefa Glempa

WARSZAWA (PAP). 14 bm. obradowano w Warszawie walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Stowarzyszenia „PAX”, z udziałem 313 delegatów wybranych na zebraniach oddziałów wojewódzkich i miejskich stowarzyszenia Obrady otworzył i referat wy-

głosił przewodniczący zarządu stowarzyszenia Zenon Komender.

Po omówieniu procesów społeczno-politycznych w kraju w minionych latach mówca stwierdził, iż tożsamość ideologiczną stowarzyszenia O-

## po sobotnio-niedzielnym redakcyjnym dyżurze

## Mikołajowe niespodzianki i nasz kalendarz

W ciągu dwóch dni wiele razy rozmawialiśmy z naszymi Czytelnikami o sprawach drażliwych, kłopotach dnia powszedniego. Ciągłe ludnie natrafiają na mur nieudolności, braku gospodarskiego myślenia. Przykładów jest wiele, np. przy al. 29 Listopada 41 budowany jest blok, najpierw jednym lokatorem z pobliskiego domu zniszczono

chodnik a teraz zamiast go naprawić układa się nowy w innym miejscu. Przy ul. Pachocińskiego — 14 najpierw brakowało wody, bo pękła rura, teraz zaś administracja nie naprawiła hydroforów i po wodę z 10 piętra zjeżdża się windą do sasiada. Przedstawiciele poszczególnych PGM, słuchając na dyżurze uwag mieszkańców, mogliby wy-

korzystać je w pracy. Ludzie płacą za mieszkanie a np. przy ul. Bobrzeckiej od 10 lat nie są otynkowane trzy 10-piętrowe bloki. Kto oceni, jakie są z tego powodu straty ekonomiczne?

Dzwonili do nas także w sobotę Czytelnicy nadaremnie oczekujący przed salo- nem KAW przy ul. Florian-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## Kosztowne imieniny Wiesława

### Konwojenci pocztowi zgubili w pijanym widzie... 1,4 mln zł

KIELCE (PAP). Podczas nocnej służby z 8 na 9 bm., kilku pracowników Urzędu Pocztowego nr 2 w Skarżysku-Kamiennym (wójkieleckiej) urzęduło sobie alkoholowe imieniny Wiesława. W czasie libacji wydawano i odbierano

z kolejowych ambulansów pocztowych wartościowe przesyłki. Nad ranem niezbyt trzeźwy konwojent Ryszard O., strażnik i jedyny niepijący kierownik „łęczocińskiego” „żuka” wyruszył z odciennej

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Grupa „F” w Monterrey

### Polska, Maroko, Portugalia, Anglia

MAROKO, PORTUGALIA, ANGLIA — oto rywale naszej reprezentacji w grupie eliminacyjnej meksykańskich finałów. Takie decyzje zapadły wczoraj podczas losowania pułki finałowej „MEXICO-86”, które odbyło się w studiu telewizyjnym w stolicy Meksy-

ku. Pisząc w sobotę o ewentualnych rywalach Polaków, wymieniłem taką grupę marzeń: Portugalia, Irak, Bułgaria. Ale nie możemy narzekać na fortunę, mogło być znacznie gorzej. Cóż ma np. powiedzieć trener Beckenbauer, jego drużyna znalazła się w

najsilniejszej bez wątpienia grupie z Urugwajem, Szkocją i Danią.

Na pewno zadowolony mogą być gospodarze mistrzostw, którzy, jak się wydaje, wylosowali teoretycznie najsłabszą grupę. (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

# Napiszcie ładnie, ale z kolcami

W II kwartale przyszłego roku odbędzie się X Zjazd PZPR. Nikogo nie trzeba przekonywać o jego doniosłości dla perspektyw rozwojowych naszego narodu i państwa. Jako dziennik PZPR przygotowaniom do Zjazdu poświęcać będziemy wiele miejsca. Chcemy omawiać wszystko to, co ważne na dziś i jutro, prezentując poglądy ludzi z różnych środowisk i organizacji partyjnych. Dyskutować, polemizować i zastanawiać się, jak działać lepiej i skuteczniej, aby rosła siła politycznego oddziaływania partii, aby we wszystkich dziedzinach życia realizowana była socjalistyczna odnowa, aby nie dochodziło do rozmięcia się słów i czynów, aby pomosty porozumienia narodowego stawały się trwałym elementem naszej rzeczywistości.

Rozpoczynamy naszą „rozmowę przedzjazdową” od przedstawiania zapisu nieautoryzowanego z Zakładów Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie. Naszym rozmówcą są: LUCYJAN JASIELEC — mistrz produkcji w Zakładzie Syntezy, HENRYK LEŚNIAK — mistrz w Zakładzie Remontów Mechanicznych, ZBIGNIEW ŁUGOWSKI — aparatowy w Zakładzie Półspalania. BOGUSŁAW PREFOST — spawacz w Zakładzie Pomiarów i Automatyki i MARIAN RZESZUTEK — mistrz sieci energetycznej.

Z pewną obawą oczekiwaliśmy tego spotkania. Zastanawialiśmy się: czy zechcą z nami szczerze rozmawiać, czy nie będą w swych wypowiedziach zbyt ułudzeni, czy ktoś nie nauczy ich wcześniej, które nam wyrecytują. Dobieraliśmy więc różne pytania — prowokujące do śmia-

łych wypowiedzi, podchwytliwych. Byliśmy — przynajmniej do teraz samokrytycznie — bardzo naiwni.

Nasz gospodarz, sekretarz KZ PZPR MAREK MORAWICKI dość szybko zebrał 5-osobowe grono rozmówców. Weszliśmy do pokoju, przedstawiliśmy się nawzajem i rozpoczęliśmy przygotowaną wcześniej „przypytankę” od zdania: „Nadszedł czas sumowania dorobku IX Zjazdu, przed nami Zjazd X. Chcemy rozprawić się z Wami!” Nie dokończyliśmy...

— To może ja zacząć, albo Ty, Zbyszku — zwraca się do sąsiada z prawej L. Jasielca, który nie czekał nawet na odpowiedź z miejsca zaczyna: — Uchwały IX Zjazdu mówią o roli partii, obowiązkach jej członków, autorytecie zdobywanym poprzez nowy styl pracy i efekty działania, podkreślają konieczność zerwania

Przed Kongresem ŚFZZ (CIĄG DAJSZY ZE STR. 1) niki spotkania przywódców ZSRR i USA w Genewie, wyrażając nadzieję, że jego rezultaty wpłyną pozytywnie na sytuację międzynarodową.

Podróż sekretarza stanu USA (DOKONCZENIE ZE STR. 1) W ramach podróży po siedmiu państwach europejskich ma się udać następnie do Jugosławii.

Samolot, w którym zginęło 256 żołnierzy amerykańskich był prawdopodobnie niesprawny (WASZYNGTON (PAP). Samolot „dc-8”, który rozbił się na Nowej Fundlandii powodując śmierć 256 żołnierzy i członków załogi, był w ciągu ostatnich miesięcy dwukrotnie zmuszony do przerwania startu z personelem wojskowym na pokładzie — poinformował rzecznik towarzystwa „Arrow Air”.

Konferencja ZW LOK w Tarnowie Organizacja wojewódzka LOK w Tarnowskim liczy 470 kół i 49 klubów specjalistycznych zrzeszających blisko 35 tys. członków i prowadzi szeroką działalność sportowo-szkoleniową.

Kazimierz Konarski z Zarządu Głównego LOK i przewodniczący RW PRON Jan Kuczek było wyróżniającym się działaczem ligi odznaczeń. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Edward Plichno, Srebrny Władysław Borowiec, Brązowy Jan Kamiński.

Walne zgromadzenie „PAX” (DOKONCZENIE ZE STR. 1) wo-polityczna „PAX” jednoznacznie prezentowana nawet w najtrudniejszych okolicznościach historii Polski Ludowej, umożliwiła wznowienie działalności politycznej po ciężkim doświadczeniu związanym z wydarzeniami grudnia 1981 r.

40 lat w służbie upowszechniania kultury filmowej i 500 mln widzów (Inf. w.) Statystycznie krakowianin w kinie najczęściej w Polsce — 4 razy w roku, mimo że liczba miejsc na 1000 mieszkańców — 9 należy do najniższych w kraju.

Leczenie niskimi temperaturami (Inf. w.) Leczenie zimnem znane jest i stosowane w medycynie od wielu lat. Największe osiągnięcia w tej dziedzinie mają ośrodki w Japonii i RFN.

W HiL skradziono 60 litrów kwasu fluorowodorowego (Inf. w.) Wystarczyła chwila nieuwagi i z wózka akumulatorowego, ustawionego w pobliżu Wydziału Konwertera w Hucie im. Lenina, zniknęła plastikowa beczka zawierająca 60 litrów kwasu fluorowodorowego.

Zgubili 1,4 mln zł (DOKONCZENIE ZE STR. 1) przysyłka do Brodów Hłezkich. Po drodze zostawiali worki z przesyłkami, a kiedy dobiegli do celu okazało się, że brakuje tego najważniejszego, bo zawierającego 1,4 miliona złotych.

Kierownictwo partii i państwa zamierza konsekwentnie kontynuować reformę gospodarczą (DOKONCZENIE ZE STR. 1) ale również w wyniku różnorodnych barier natury subiektywnej, w tym trudniej biurokratycznych.

60-lecie Fundacji Kościuszkowskiej (DOKONCZENIE ZE STR. 1) w środowisku akademickim, kulturalnym, w biznesie, w rzadzie. Również wydarzenia ostatnich lat zwiększyły zainteresowanie Polską.

Sesja naukowa TWWP w Krakowie (Inf. w.) W sobotę i niedzielę odbyła się w Krakowie sesja naukowa zorganizowana przez Zarząd Główny i Zarząd Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Wolnej Wszeczności Polskiej.

Symposium zorganizowane przez UJ Obradują polscy hispaniści (Inf. w.) Wczoraj w ośrodku konferencyjnym PAN w Mogilanych pod Krakowem rozpoczęło się I Ogólnopolskie Symposium Hispanistów w spotkaniu zorganizowanym przez Instytut Filologii Romañskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dalekopisem z kraju... (d) PREZES Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął 14 bm. zastępcę członka Biura Politycznego Partii Pracy Korei Kie Ung The, przebywającego w Polsce na czele delegacji Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na IX sesję konsultacyjnej komisji do spraw gospodarczych i naukowo-technicznych między rządem PRL a rządem KRDL.

...i ze świata (W AMBASADZIE PRL w Buenos Aires odbyła się uroczystość dekoracji sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Argentyny Alosa Favy Wielką Wstęgą Orderu Zasługi PRL, przyznanej przywódcy komunistów argentyńskich uchwałą Rady Państwa z okazji 60. rocznicy urodzin za wybitne zasługi w dziele umocnienia i rozwoju przyjaźni między narodami Argentyny i Polski oraz za wkład w jedność i solidarność międzynarodowego ruchu robotniczego.

Ogłoszenia ekspresowe KOMPLET wypożyczkowy, brązowy, plus — sprzedam. Nowy Sacz, tel. 230-21. Targ, tel. 33-43. g-96874

LICYTACJE Km.202/80 Komornik Sądu Rejonowego w Limanowej podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30.12.1985 r. o godz. 10 w budynku Sądu Rejonowego w Limanowej przy ul. J. Marka 19, odbędzie się II licytacja nieruchomości, stanowiącej parcelę budowlaną nr 3010/1, o pow. 1646 m<sup>2</sup> wraz z kumieniem położone w Koninie, gm. Niedźwiedz, będącej własnością ob. Pałac Krzysztofa i Bogumili.

UWAGA CZYTELNICY! W poniedziałek rada prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13-14 telefonicznie pod numerem 21-22-69. W godz. 14-15 osobście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, Wielopole 1, III p. pokój 33.

MICHAŁOWI NOWAKOWI Kierownikowi Zarządu Budowlano - Montażowego Nr 1 „Nafbudowa” składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci Brata Współpracownicy ZBM-1 „Nafbudowa”

W dniu 8 grudnia 1985 r. zmarła w wieku 96 lat MARIA STEC długoletnia nauczycielka — wychowawczyni w szkole podstawowej w Brzesku, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i odznaczona medalem rezerwistów, wpisana do Księgi Zasłużonych Miasta i Gminy Brzesko.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1985 r. zmarł ZDZISŁAW KRASNOID lekarz stomatolog długoletni pracownik służby zdrowia w Dębicy, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Za wznowienie pracy w służbie zdrowia” oraz wieloma innymi odznakami resortowymi.

W HiL skradziono 60 litrów kwasu fluorowodorowego (Inf. w.) Wystarczyła chwila nieuwagi i z wózka akumulatorowego, ustawionego w pobliżu Wydziału Konwertera w Hucie im. Lenina, zniknęła plastikowa beczka zawierająca 60 litrów kwasu fluorowodorowego.

Zgubili 1,4 mln zł (DOKONCZENIE ZE STR. 1) przysyłka do Brodów Hłezkich. Po drodze zostawiali worki z przesyłkami, a kiedy dobiegli do celu okazało się, że brakuje tego najważniejszego, bo zawierającego 1,4 miliona złotych.

Mikolajowe niespodzianki i nasz kalendarz (CIĄG DAJSZY ZE STR. 1) skiej na „Kalendarz domowy babci Aliny”. Wiadomość o jego sprzedaży mieliśmy pierwotnie ogłosić w czwartek. Prześuwając termin druku tej informacji nie uświadczymy z niej zwrotu „od jutra”, zapominając, że w sobotę salon jest nieczynny.

Kryptonim „Winda” (DOKONCZENIE ZE STR. 1) Dariusz K., przebywa w areszcie śledczym. Grupa przestępcza, składająca się z młodych ludzi w wieku od 21 do 28 lat, rozpoczęła swoją działalność od drobnych kradzieży w 1983 r.

Zatrudni natychmiast 2 inspektorów nadzoru budowlanego — z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiedzialną praktyką w tym zakresie Poza wysokim wynagrodzeniem inspektorzy uprawnieni są do: — zniżkowej taryfy na energię elektryczną — deputatu węglowego Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w ciągu 4 lat. Bliższych informacji udziela Dział Kadry Zespołu Elektrociepłowni, Kraków, ul. Ciepłowicza, telefon 44-21-77, wewn. 561, 567.

Zarząd Oddziału Pienińskiego PITK w Szczawnicy, ul. Manifestu Lipowego 62a, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEORGANICZNEGO: — autobus marki Mercedes, typ 0302, nr rej. NSA-1063, st. zużycia 65 proc., nr podwozia 025739, nr silnika 003337, cena wywoławcza 1.260.000 zł

Zatrudni natychmiast 2 inspektorów nadzoru budowlanego — z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiedzialną praktyką w tym zakresie Poza wysokim wynagrodzeniem inspektorzy uprawnieni są do: — zniżkowej taryfy na energię elektryczną — deputatu węglowego Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w ciągu 4 lat. Bliższych informacji udziela Dział Kadry Zespołu Elektrociepłowni, Kraków, ul. Ciepłowicza, telefon 44-21-77, wewn. 561, 567.



(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

stopad br. wynosiło 91,0 proc. przy upływie czasu roboczego 82,1 proc. w tym samym okresie ub. r. wykonano 91,6 proc. produkcji rocznej.

Wydajność pracy w przemyśle społecznym mierzona wartością produkcji sprzedanej w cenach stałych na 1 zatrudnionego w okresie styczeń — listopad br. była większa o 4,0 proc. niż przed rokiem, a w przeliczeniu na pracodawcę — na robotnikogodzinę — większa o 5,2 proc.

**ROLNICTWO.** Skup zbóż konsumpcyjnych od początku kampanii do końca listopada br. wyniósł 4,9 mln ton i był nieco niższy od skupu w tym samym okresie ub. r. Skup ziemniaków wyniósł 3,4 mln ton i był mniejszy od ubiegłorocznego w tym samym okresie o 6 proc.

Skup żywności woluminowej w okresie styczeń — listopad był większy o 2,7 proc., wprzezwog o 15,1 proc., drobiu o 12,5 proc.

W okresie 11 miesięcy br. skupiono 10,44 mln litrów mleka, tj. o ponad 3 proc. mniej niż w tym samym okresie ub. r. j. jaskupiono 2,8 mln sztuk — więcej o blisko 6 proc. niż przed rokiem.

**BUDOWNICTWO** W społecznym budownictwie mieszkaniowym w okresie styczeń — listopad br. oddano do użytku 97,1 tys. mieszkań tj. o 7,1 proc. mniej niż w tym samym okresie ub. r. Zadania CPR na 1985 r. były niższe od liczby

# Oslabiony start w nowy rok

mieszkań oddanych do użytku w 1984 r. o 6,7 proc. Zaawansowanie zadań CPR wynosiło 73,9 proc.; udział mieszkań przekazanych do użytku w okresie jedenastu miesięcy ub. r. wyniósł 74,3 proc. wykonania rocznego.

**HANDEL ZAGRANICZNY.** W okresie styczeń — listopad br. eksport był większy o 1,9 proc., a import — większy o 8,3 proc. w porównaniu z tym samym okresem ub. r.

W obrotach z II obszarem płatniczym w okresie styczeń — listopad br. eksport w cenach stałych był większy o 7,8 proc., a import — większy o 6,6 proc. niż przed rokiem. Nadwyżka importu nad eksportem wyniosła w cenach bieżących 685 mln rubli.

W obrótach z III obszarem płatniczym w okresie styczeń — listopad br. eksport w cenach stałych był mniejszy o 3,5 proc., a import większy o 10,5 proc. niż w tym samym okresie ub. r. Nadwyżka eksportu nad importem w końcu listopada br. wyniosła 931 mln dolarów.

**ZATRUDNIENIE.** W czterech podstawowych dziedzinach gospodarki społecznej: przemyśle, budownictwie, transporcie i łączności oraz handlu, przeciętne zatrudnienie w okresie styczeń — listopad br. wyniosło 7632,2 tys. było mniejsze

niż w tym samym okresie ub. r. o 19,3 tys., tj. o 0,3 proc.

**WYNAGRODZENIA, EMERYTURY I RENTY.** Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce społecznej — łącznie z wyplatami z zysku i nadwyżki bilansowej oraz z wkładowego funduszu nagród — w okresie styczeń — listopad br. (w porównaniu z tym samym okresem ub. r.) było większe o 18,5 proc.

Przeciętna miesięczna emerytura i renta bieżąca (bez rolniczych) w okresie styczeń — listopad br. — w porównaniu z tym samym okresem ub. r. — była większa o 14,8 proc.

**PRZYCHODY I WYDATKI PIENIĘŻNE LUDNOŚCI.** Przychody pieniężne ludności w okresie styczeń — listopad br. wyniosły 5770,2 mld zł. Wydatki pieniężne ludności w okresie styczeń — listopad br. wyniosły 5171,2 mld zł.

W okresie styczeń — listopad br. — w porównaniu z tym samym okresem ub. r. — przychody pieniężne ludności — łącznie z wartością wprowadzonych do obiegu bonów rewaloryzacyjnych były większe o 24,0 proc. (bez nierealizowanych bonów o 20,5 proc.), a wydatki pieniężne większe o 17,9 proc.

Zasoby pieniężne ludności w okresie jedenastu miesięcy br.

wzrosły się o 599,0 mld zł, z tego wkłady oszczędnościowe o 382,9 mld zł, a zasoby gotówkowe o 216,1 mld zł.

**HANDEL WEWNĘTRZNY.** Sprzedaż detaliczna towarów przez jednostki gospodarki społecznej w listopadzie br. wyniosła w cenach bieżących 444,5 mld zł i była większa niż przed rokiem o 18,4 proc. Sprzedaż żywności wzrosła o 26 proc., napoiów alkoholowych o 12 proc., towarów niezwywnościowych o 16 proc.

**W zasadzie można już odpowiedzieć na główne pytania o wyniki, jakie gospodarka osiągnie na koniec br. Istotnych zmian nie może mieć ostatni miesiąc — krótszy przecież o kilka dni roboczych od pozostałych. Rok 1985 zapowiada się więc zapewne w historii gospodarczej wieloma pozytywnymi tendencjami, ale pozostawi też liczne nierozwiązane problemy.**

**Pomimo uzyskiwania od września wyższego tempa wzrostu produkcji przemysłowej niż przewidziano średnio w planie, straty poniesione na początku roku nie zostały odrobione. Dynamika produkcji sprzedanej po 11 miesiącach jest nadal o 0,8 punkta niższa od zaplanowanej. Niby niewiele, ale — gdyby usiłować (jak?) wykonać zadania CPR w**

tak krótkim terminie, w grudniu przemysł musiałby zwiększyć produkcję sprzedaną o ponad 11 proc.

**Bydąc realistą, można liczyć w grudniu na podobne wyniki, jakie osiągnięto w listopadzie, co w sumie oznacza, że zadania planu rocznego przemysłu nie zostaną wykonane w ok. 0,5 punkta.**

**Przy mniejszych od planowanych dostawach na rynek wyrobów i usług, przekroczone zostały znacznie przychody pieniężne ludności; były one też większe od wydatków. Sens tych zjawisk można objaśnić na dwójakiej płaszczyźnie: płaciliśmy „sobie” w sposób niezasadny, tj. za prace, która nie miała efektów upoważniających do zapłaty w tej wysokości (szczególnie w I kwartale), a ponadto — zamiast ograniczać, rozszerzaliśmy lukę inflacyjną. Nie powinno więc dziwić, że przeciętny portfel znów nam trochę pogrubiał, jednak nie odczuliśmy tego istotnie w poprawie warunków materialnych.**

**Wyniki listopada obniżyły dynamikę obrotów handlu zagranicznego w układzie narastającym od początku roku, w porównaniu z analogicznymi okresami ub. r.**

**Są to trzy podstawowe problemy, z którymi nie rozprawiliśmy się w ciągu 11 miesięcy br. tak, jak zakładano. Na nie właśnie należy zwrócić uwagę, ponieważ każdy w specyficznym dla siebie sposób będzie osłabiał start w przyszłym roku.**



Partyzanci z oddziału „Grom” (Czerwiec 1944 r.)

# Włodzimir Rozmus — „Buńko” „GROM” (3)

Liczne akcje dywersyjne i sabotażowe oraz rozbijanie pojedynczych Niemców spowodowały na terenie Krakowa zagrożenie i „spalenie” kilku młodych ludzi. W takich przypadkach kierowno członków „ruchu oporu do lepszych oddziałów partyzanckich. Tak też powstał drugi oddział krakowski „Kedywu”. 18 stycznia 1944 r. pierwsza grupa partyzantów oddziału o kryptonimie „Grom” wyszła do lasów w okolicy Niepolomick. Liczyła ona osiem osób: Zbigniew Gawlik — „Zmija”, Alfons Gara — „Blysk”, Wojciech Niedziałek — „Judasza”, Zbigniew Kulik — „Zbójnik”, Kazimierz Hromiak — „Lesnik”, Jerzy Tracz — „Mały”, Zdzisław Meres — „Orlik”, Kazimierz Meres — „Rys”.

Nie byli początkowymi żołnierzy podziemia „Judasza” wołował uprzednio przez pięć miesięcy w oddziale „Blyskawica”. Patrol pod dowództwem „Orlika” w składzie: „Lesnik”, „Rys”, „Mały” dokonał w listopadzie 1943 r. zamachu na cukiernię „Ziemiańska” przy ul. Mikołajskiej w Krakowie.

Dwaj dalsi żołnierze oddziału „Grom” — „Zbójnik” i „Blysk” nosili poprzednio mundury „Organisation Todt” i udawali Węgrów licząc na to, że musieliby mieć duży pecha, gdyby wpadli na Niemca znającego ten język. Własne mundury OT pomagali im w rozbrajaniu pojedynczych niemieckich żołnierzy.

„Orlik” — dowódca akcji był znakomitym żołnierzem i wspaniałym kolegą. Niski wzrost i oszczędny, przelicznymi oczami imponował odwagą i treźnością umysłu. Umiał znakomicie opowiadać o swoich przeżyciach. Jego piastyczne wywody poparte gestykulacją rąk wprawiały szczególnie nowicjuszy w nieśmiały zachwyty. Słuchacze w czasie jego relacji po prostu wzdychali. Najbliżsi koleży nazywali go także „Tatą”. Jemu też powierzono dowództwo nad patrolami AK w akcji na cukiernię „Ziemiańska”. Zwykle przebywał w niej częściowo już rozpracowany niemiecki konfident z terenu Krakowa. Był to Diamond, Karolewski, Kusek, Bielecki, Apfel, Förster, Zabiński i Stefan Brandsteter, znana także jako „Kryśka konfidentka”. Miał ją grupa na sumieniu kilkudziesięciu Polaków wydzianych w ręce gestapo. Nie dziwnego, że interesowały się nimi zarówno komórki AK jak i grupa bojowa PPS.

Dowództwo „Kedywu” nawiązało kontakt z PPS planując wspólną akcję w „Ziemiańskiej”. Bojownicy PPS mieli działać wewnątrz kawiarni, zaś akowcy dawali ostabę. Przed akcją PPS-owcy zostali jednak „spaleni”. Całość działań wzięli na siebie

Dość wcześnie w życie wchodziła w grę idea konfidentów, gdzie przestawiali konfidenci. Pierwszym do cukierni wszedł „Orlik”. W drzwiach wejściowych natknął się na parę przyzwyczajonych wyglądających osób, którzy przypadkowo chcieli także odwiedzić lokal. Zrobiło się mu zał niezwinnych ludzi i postanowił ostrzec ich.

— Nie wchodźcie!  
— Dlaczego?  
— Policja!  
Ostrzeżenie poskutkowało. „Orlik” siedzi przy małym stoliku w pierwszym pomieszczeniu i spokojnie zamowił dwa ciastka. W „Ziemiańskiej” płacilo się zazwyczaj przy bufecie. Zaczęły więc szukać pieniądze przy wejściu do drugiego pokoju, podciągnął za sznurki przyczepiony do zawieszki granatu i cisnął całą paczką na stolik konfidentów. „Orlik” trzymając pistolet w ręce uśmiechnął się i powiedział „Lesnik”. Kiedy śpiesznie opuszczali lokal nastąpił wybuch. Wyłączały się i powstała na ulicy panika. Komunisty z tego chłopcy szybko oddalili się z miejsca akcji.

— Nie wchodźcie!  
— Dlaczego?  
— Policja!  
Ostrzeżenie poskutkowało. „Orlik” siedzi przy małym stoliku w pierwszym pomieszczeniu i spokojnie zamowił dwa ciastka. W „Ziemiańskiej” płacilo się zazwyczaj przy bufecie. Zaczęły więc szukać pieniądze przy wejściu do drugiego pokoju, podciągnął za sznurki przyczepiony do zawieszki granatu i cisnął całą paczką na stolik konfidentów. „Orlik” trzymając pistolet w ręce uśmiechnął się i powiedział „Lesnik”. Kiedy śpiesznie opuszczali lokal nastąpił wybuch. Wyłączały się i powstała na ulicy panika. Komunisty z tego chłopcy szybko oddalili się z miejsca akcji.

Jak się później okazało eksplodował tylko jeden granat. Pozostałe cztery z wazki nie wzbudziły. Prawdopodobnie przyczyną był zawilgocenie proch. Wśród konfidentów był jeden ranny, reszta zaś ocalała i poturbowana. Lokal został zdemolowany.

Pomimo że akcja nie w pełni się udała, miała duże znaczenie psychologiczne. Konfidenci

Wobec tego, że akcja nie w pełni się udała, miała duże znaczenie psychologiczne. Konfidenci

Wobec tego, że akcja nie w pełni się udała, miała duże znaczenie psychologiczne. Konfidenci

# II Zjazd Delegatów Izby Rzemieślniczej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

mieślniczej w Tarnowie. Przystąpił: członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Tarnowie Stanisław Opaiko, prezes WK ZSL Stanisław Partyla, przewodniczący WK SD w Tarnowie, przewodniczący Rady Izby Rzemieślniczej w Tarnowie Stanisław Gajewski, przewodniczący WRN Mieczysław Menziński, wicevojewoada Marian Chudzik i prezes Centralnego Związku Rzemiosła Zbigniew Rudnicki.

W szerokiej i konstruktywnej dyskusji mówiono o najistotniejszych sprawach tarnowskiego rzemiosła. Dotyczyło zwłaszcza negatywnych opinii społecznej rzemieślników i ich pracy, przez przynajmniej nielegalnych zakładów, które produkuje wyroby niewłaściwej jakości. Konieczna jest — sugerowano — konsekwentna likwidacja wspomnianych zakładów. Kolejnym problemem jest sytuacja wynikająca z niepewności polityki podatkowej. Obawy, wszelkie poglądy o podwyżkach opłat hamują rozwój zakładów. Drogą jest więc ustabilizowania owej polityki, a nawet wprowadzenia pewnych preferencji dla zakładów rozwijających się, podlegających modernizacji i szkolących większą ilość uczniów. Zwłaszcza uwagę na niewielkie zaopatrzenie w materiały i surowce oraz we wszelkie maszyny powołano również nawiązanie ścisłej współpracy z rzemieślnikami w innych krajach.

Do wszystkich głosów i uwag wyników w trakcie dyskusji ustosunkował się Zbigniew Rudnicki. Zapewnił, że branych, że nie będzie wnoszą, który by nie został oddany. Medale 40-letniej Polski Ludowej oraz honorowe odznaki rzemiosła. (wzst)

Do wszystkich głosów i uwag wyników w trakcie dyskusji ustosunkował się Zbigniew Rudnicki. Zapewnił, że branyh, że nie będzie wnoszą, który by nie został oddany. Medale 40-letniej Polski Ludowej oraz honorowe odznaki rzemiosła. (wzst)

Do wszystkich głosów i uwag wyników w trakcie dyskusji ustosunkował się Zbigniew Rudnicki. Zapewnił, że branyh, że nie będzie wnoszą, który by nie został oddany. Medale 40-letniej Polski Ludowej oraz honorowe odznaki rzemiosła. (wzst)

# Sesja naukowa TWWP w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 2)

wno także program udziału TWWP w odnowie zabytków Krakowa, przeliczając na ten cel — na początek — kwotę 50 tys. złotych. Ta ostatnia inicjatywa zostanie rozszerzona na całe towarzystwo, o czym informowali prezes ZG doc. Zbigniew Burakowski.

W obradach wzięli udział sekretarz KK PZPR Kazimierz Augustynek oraz przewodniczący Rady Naukowej TWWP, wiceprezes PAN, prof. dr Władysław Markiewicz, (sar)

# Tradycji i dorobku nie można rozmieniać na drobne

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

**Tomasza Janowskiego i Piotra Zaleskiego.** Zaden z nich nie odmówił. Licząc, że wymiana doświadczeń i poglądów przyczyni się skuteczniej do dalszego rozwoju uczelni. Za kilka lat, dokładnie w roku 1990, przypada setna rocznica utworzenia studiów rolniczych w Krakowie. Jest to wydarzenie o znaczeniu międzynarodowym, co też szczególnie zobowiązuje.

— Powoływanie się na jubileusz to takie bardzo krakowskie, ale nieodbrze, gdy działanie podporządkowane jest tylko jubileuszowi.

— Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

**5** grudnia Wielka Brytania podjęła decyzję o wystąpieniu z UNESCO — Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury. Chociaż w paryskiej siedzibie organizacji niektórzy członkowie nie przyznają, że UNESCO jest to wielki dramat. Lecz nawet dramat jednej z organizacji wyspecjalizowanych Narodów Zjednoczonych wydaje się epizodem w polityce międzynarodowej. Niestety! Wystąpienie Wielkiej Brytanii z UNESCO jest ciosem w sprawie pokoju i bezpieczeństwa świata.

Wielka Brytania nie jest pierwszym państwem, które opuszcza UNESCO. Przed rokiem z organizacji wystąpił Stany Zjednoczone. Decyzja Wielkiej Brytanii jest przy tym nieoczekiwana. Można było się spodziewać zapowiedzianego od dłuższego czasu. Pomimo tego, ma ona obecnie zupełnie nową wymowę — a to za sprawą terminu, w jakim podano ją do wiadomości...

Wspominając o jubileuszu miałem na myśli jedynie ułkon w stronę tradycji, z której wyrósł, a którą powinniśmy i musimy szanować i kontynuować. Natomiast kierunki działań zostały ściśle określone przez dzisiejsze wymagania i zadania, które stoją przed Akademią. Praktyka potwierdziła słuszność koncepcji rozwoju autorstwa prof. Tadeusza Wojtaszka. Rozpoczęcie przez niego dzieła, myślę tu o kompleksie obiektów Akademii przy al. 29 Listopada, powinno być doprowadzone do końca i to w możliwie najkrótszym czasie. Słomny wciąż przed koniecznością nie tylko stałego podnoszenia poziomu kształcenia naszych studentów ale również zwiększenia ilości absolwentów. Z wielu regionów nadchodzi

**świat imy**  
ANDRZEJ S. NARTOWSKI

tytłowo UNESCO, nie powstrzymały groźby rozbitcia organizacji.

Od kilku lat UNESCO jest obiektem ostrej, napastliwej krytyki państw zachodnich. Organizacja zarzuca się zatem nadmierne rozwinięciu biurokracji. Podkreśla się, że trzy czwarte budżetu organizacji pochłaniają koszty personelu i utrzymanie siedziby. Pisalem tu niedawno o budżecie ONZ, gdzie występują podobne zjawiska. Można dowodzić, że obie organizacje — zatrudniają zbyt liczny personel, lecz również dobrze można postawić odrośnięte tezę: że mają zbyt niskie budżety, skoro nie wystarczają im pieniądze na realizację przez nie funkcji operacyjnych. Budżet UNESCO na lata 1984-1985 wyniósł 374 miliony dolarów.

Dla Anglosasów jednym z argumentów przeciwko organizacji jest frankofo-

**Dramat UNESCO**

nym UNESCO, nie powstrzymały groźby rozbitcia organizacji.

Od kilku lat UNESCO jest obiektem ostrej, napastliwej krytyki państw zachodnich. Organizacja zarzuca się zatem nadmierne rozwinięciu biurokracji. Podkreśla się, że trzy czwarte budżetu organizacji pochłaniają koszty personelu i utrzymanie siedziby. Pisalem tu niedawno o budżecie ONZ, gdzie występują podobne zjawiska. Można dowodzić, że obie organizacje — zatrudniają zbyt liczny personel, lecz również dobrze można postawić odrośnięte tezę: że mają zbyt niskie budżety, skoro nie wystarczają im pieniądze na realizację przez nie funkcji operacyjnych. Budżet UNESCO na lata 1984-1985 wyniósł 374 miliony dolarów.

Dla Anglosasów jednym z argumentów przeciwko organizacji jest frankofo-

tarnowskie wiadomości nowosądeckie

Akcja „Zima” w województwie tarnowskim

Zimowy wypoczynek dzieci i młodzieży

Akcją wypoczynku zimowego na terenie województwa tarnowskiego objętych zostanie około 55 tys. dzieci i młodzieży, z czego 1800 osób uczestniczyć będzie w stałych zimowiskach, 1400 osób w różnego rodzaju zimowych obozach, ok. 800 dzieci znajdzie miejsce w ośrodkach wycieczkowych, zaś zimowe półkolonie przyjmą 1500 uczestników. Pozostałe dzieci i młodzież, czyli razem prawie 50 tys., znajdą coś dla siebie, korzystając z ofert tzw. małych form wypoczynku. Właśnie dla tej największej grupy w oparciu o placówki oświatowo-wychowawcze, domy kultury, kluby „Ruchu” i Rolnika, świetlice miejskie i gminne ośrodki kultury organizatorzy starają się zapewnić jak najbardziej atrakcyjny program, w którym będą uwzględnione zajęcia na śniegu i lodzie, zbiorowe wyjeżdża do kin, teatrów, muzeów, zabawy noworoczne itp. Wszystko w tym przypadku zależy od sprawności i inicjatywy takich organizacji, jak ZHP, ZSMP, TPD, ZMW czy SZS.

W ciągu tej zimy szczególną uwagę zwrócić się na organizowanie ośrodków wycieczkowych dla dzieci wiejskich, które w czasie wakacji tylko w niewielkim stopniu mają okazję uczestniczyć w akcji wypoczynkowej. Zadaniem organizowania takich ośrodków zlecono Komendzie Chorągwi, ZW TPD oraz inspektorom oświaty i wychowania.

Bazą wypoczynkową na terenie województwa stanowią będą głównie szkoły i internaty, świetlice spółdzielni mieszkaniowych, schroniska PZS, ośrodki wypoczynkowe zakładów pracy, pensjonaty WPT „Pogórze” oraz pensjonaty prywatne. Niedawno zakończona została wstępna kwalifikacja tych obiektów, której dokonała terenowa i wojewódzka stacja „Sanepidu”, wspólnie z władzami oświatowymi. Obejrzano ponad 80 obiektów, wydając właścicielom polecenia zmian, których wykonanie pozwoli na dopuszczenie do eksploatacji. Chodziło przede wszystkim o poprawę stanu technicznego stożków i kuchni oraz odnowienie niektórych pomieszczeń. Jak się wydaje, największym problemem w przypadku wielu ośrodków są okresowe braki wody lub zła jej jakość. Ostateczna kwalifikacja nastąpi w drugiej połowie stycznia.

Z uwagi na krótki okres ferii zimowych (3-15 lutego) odstąpiono od organizacji zimowisk typu sanatoryjnego. (ika)

co czyta wieś

„Raz czerwone, raz zielone” — tak „CHELOPSKA DROGA” tytułuje rozważania na temat sytuacji rzemiosła na wsi. Dzieło o rzemieślniczą produkcję materiałów budowlanych. Z ekonomicznego punktu widzenia rozwijanie takiej produkcji jest bardzo sensowne choćby z uwagi na zmniejszenie kosztów transportu. W opinii Centralnego Związku Rzemiosła można tę produkcję podwoić bez żadnych nakładów inwestycyjnych pod warunkiem, że zostanie zagwarantowana stabilizacja odpowiedniej polityki podatkowej. Dotychczasowe zasady preferują zakłady małe, o niewielkiej wydajności. Większa produkcja, a dotyczy to dobrze zorganizowanych i odpowiednio wyposażonych zakładów, pociąga za sobą znaczny wzrost podatków. Obecna polityka podatkowa zniechęca do wytwarzania bardziej pracochłonnych wyrobów jak dachówki, materiały izolacyjne, czy wapno hydratyzowane. Gazeta postuluje by problem ten jako jeden z pierwszych

Tarnowski „pchli targ” od lat nazywany „kapłanówką” a przez bardziej dowcipnych „szaber-placem”, bez względu na warunki atmosferyczne cieszy się jednakowym powodzeniem zarówno u sprzedających, jak i kupujących. Przeważają, jak chyba wszędzie, rzeczy nowe, będące rezultatem „szturczych” wjazdów do Grecji, Turcji, Jugostawii, bałkańskie damskie bluzki, dzinsowe spodnie, modne tużonki komplety z szarego brezentu i wszelkiego rodzaju kurki na różne pory roku. Niestety, ceny, jakich żąda się za wymienione dobra, budzą w wielu przypadkach zgrozzenie Klientów i dość nieprzyjemne komentarze: dzinsowe spodnie od 9-13 tys. złotych, spodnie z tego samego materiału od 8-11 tys., bałkańskie bluzki od 3-5 tys. Jak wynika z przytoczonych cyfr, nie

Po zakończonej rok temu kampanii wyborczej do samorządów mieszkańców i rad selekcyjnych powszechnie mówiono, że nowo wybranemu aktywni należy pomóc, wskazywano na ich szerokie uprawnienia i dumą mówiono o poszerzeniu bazy społecznej rządzenia. W Zakopanem i Gminie Tatrzańskie panuje dobra ocena i opinia o ich pracy. Ale jak jest w rzeczywistości, jak wygląda codzienna działalność samorządu mieszkańców?

Moim rozmówcą był Zygmunt Rymanowski, przewodniczący Komitetu Osiedlowego nr 8 w Zakopanem. Jest nim prawie 20 lat. Czujemy nad nim codziennym dzielnym, pracą placówek handlowych, walczymy o remonty starej substancji mieszkaniowej. W tej sprawie sytuacja jest tragiczna, dosyć złoże, że trwa stagnacja budowy no-

PROGRAM I 17.20 DT — wiadomości 17.30 „Stawka większa niż życie”, odc. 16 pt. Operacja „Lis” debiut — serial sensac. prod. Polska 18.30 Echa stadionów 19.00 Dobranoc: „Kalendarz sikoroid” — Zima 19.10 Laboratorium 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Publicystyka 20.15 Teatr TV: I. Iredyński

ZSMP nadal przed niełatwym zadaniem

Czym pozyskać młodzież?

— Co pewien czas organizacje młodzieżowe podsumowują dorobek, z czego mogą wynikać ciekawe wnioski na przyszłość. Czas taki nastąpił teraz dla ZSMP, obchodzącego w roku przyszłym 10-lecie istnienia. Jest wręcz szczególną okazją, by zbilansować pracę i zastanowić się nad jej przyszłymi kierunkami. Dla organizacji młodzieżowej w Tarnowskim, liczącej ok. 24 tys. członków, podsumowanie jest tym bardziej ważne, że w minionych „gorących” latach ZSMP utracił częściowo swe wpływy w środowisku i teraz mozolnie musi je odbudowywać.

Trwa dyskusja nad programem działania. Generalnie trzeba tu odprężyć myślenie, czym pozyskać młodzież? Co do tego niemal cały aktyw organizacji jest zgodny. Pozostaje jednak kwestia metod. Zgodna też jest opinia, że nie chodzi przy tym o umizgi pod adresem młodzieży. Doraźnie, najefektywniejsze nawet akcje czy imprezy nie wystarczą. Należałoby umiejętnie połączyć treści ideologiczne i wychowawcze z ciekawymi formami spędzania czasu, w tym na atrakcyjnych imprezach np. kulturalnych, sportowych, turystycznych.

W Tarnowskim przyjęto już ramowy program działania związku w roku przyszłym. Do najważniejszych zadań można zaliczyć kształcenie polityczne. Okazuje się bowiem, że nadal wiedza w tym zakresie nie jest imponująca. Duże znaczenie ma upowszechnianie masowego współzawodnictwa w pracy i nauce, co wiąże się też z rozwojem wytrzymałości i postępem technicznym. Istotne jest ponadto, by program ZSMP traktować w odniesieniu

W gminach Brzesko i Gnojnik

Brak zainteresowania kontraktacją produkcji roślinnej

Już od 1 lipca br. GS Okocim działający w gminach Brzesko i Gnojnik, prowadzi akcję kontraktowania przyszłorocznej produkcji roślinnej. Zainteresowanie kontraktacją ze strony producentów jest jednak bardzo małe. Pracownicy działu skupu, prowadzący kontraktację, którzy odwiedzają rolników uprawiających zboże i ziemniaki, spotykają się najczęściej z odmową. W przedzie wszystkim przy kontraktacji zbóż, co motywowane jest znaczną różnicą cen oferowanych przez GS i wolnorynkowych.

Urzędnicy prowadzący kontraktację mają zastrzeżenia do planu rejonizacji skupu. Np. w Brzesku na planowane 141 ton ziemniaków skupiono dopiero 6 ton, a w Gnojniku na planowane 85 ton zakupiono już całą ilość. Odwrotna sytuacja w tych dwóch gminach panuje w skupie zbóż. (kol.)

BYŁE SZYBCIEJ Latem br. przejeżdżający przez Wojnicz samochodów uderzył w budynek stojący na rogu Ryńku i ul. Jagiellońskiej. Jak głosi wieść gminna, uszkodzony budynek przeznaczono rzekomo do rozbiórki. I słusznie, nie chyba lepiej będzie, kiedy zostanie rozebrany tradycyjna metoda, niż miałby się rozpaść od wstrząsów wywołanych przez przejeżdżające samochody. Był uczyniono to jak najszybciej. Fot. K. OLCHAWA

Kwitnie handel na tarnowskiej „kapłanówce”

„Kapłanówce”. Oferta daleko skromniejsza, niż na krakowskiej giełdzie przy Grzegorzcekiej, ale ceny podobna. Warto wspomnieć również o rzemieślniczych wystawiających w piątki swoje wyroby. Przeważają rzeczy przeznaczane dla mieszkańców wsi: koskie uprzęże, często bardzo ładnie zdobione, drobne narzędzia rolnicze, ciążące się dużym uznaniem w całym kraju dębowe beczki, używane jeszcze powszechnie maselnicze. Jest dużo wyrobów z drewna: ręcznie produkowane meble, kolorowe koniki na biegunkach dla dzieci, machające skrzydłami ptaszki na kółkach itp. Niestety, całą przyjemność oglądania tego rękodziela niweczy fakt, iż wszyscy stoją po kostki w błocie. Może władze miejskie zadbałyby trochę o to często odnotowane miejsce? (ika)

Dzień powszedni samorządu

W pracy Komitetu Osiedlowego nr 8 są i sukcesy. Dzięki uporczywej walce radnych z tej dzielnicy w końcu podjęto decyzję o podłączeniu do kanalizacji miejskiej 15 domów, to cieszy, gdyż trudno mówić o ochronie środowiska naturalnego, skoro ścieki płyną po ulicy. Jest nadzieja, że wykona się to w roku przyszłym, choć jest to w planie roku bieżącego, ale przecież już trwa zima. Z Rymanowski potrzebni skupić wokół siebie zaangażowanych ludzi, oddanych pracy społecznej: Wierę Lewandowską, Edwarda Warcabę, Jerzego Gruchalę, Mariana Orłowskiego, Romana Świerczka, Floriana Zelechowskiego, Małgosię Strychską, S. Zapalca, a sprawa stoi w miejscu.

TV-PROGRAM 16.55 Program dnia 17.00 Savoir-vivre na cztery osoby i stoł 17.30 „Moja muzyka”: Henryk Konwiński 18.00 W obronie własnej 18.20 Przeboje „Dwójki” 18.30 KRONIKA (Kr.) 19.00 Piękni i wspaniali 19.00 Dziennik Telewizyjny 20.00 Z dyktemi cygara 20.15 Oblicza Polskiego Kina: „Wedle wyroków twoich”, reż. J. Hoffman, 22.00 Studio Sport: Turniej „Izwieści” w hokeju na lodzie rozgrywany w Moskwie 22.40 Wieczorne wiadomości

co-gdzie-kiedy? PONIEDZIAŁEK, 1985-12-16 ALBINY, jutro OLIMPII

WOJ. TARNOWSKIE TARNÓW (Szpitalna 21) — tel. 38-61. BOCHNIA (Krakowska 21) — tel. 226-46. BRZESKO (Kościuszki 63) — tel. 304-20 do 29. Izba Przyjaciół. Ję — tel. 300-26 (czynna cała doba). DĄBROWA TARNOWSKA (Szpitalna 1) — tel. 28-31. DĘBICA — tel. 36-21. Izba Przyjaciół — tel. 33-82 (czynna cała doba). TUCHÓW (Szpitalna 1) — tel. 99.

WOJ. NOWOSĄDECKIE NOWY SĄCZ (Waryńskiego 2) — tel. 999 i 222-22. Pogotowie stomatologiczne (Waryńskiego 2) — 236-08 (czynne 20.30-8.30). KRZYŃCA (Kraszewskiego) — tel. 23-77. LIMANOWA (Świerczewskiego 51) — tel. 8, 862, 999. NOWY TARG (Szpitalna 12) — tel. 28-09. RABKA (Stroma 1) — tel. 999. 77-009. GORLICE (Węgierska 21) — tel. 214-30. Pogotowie stomatologiczne (Armii Krajowej 2) — tel. 221-39, wewn. 395 (16-7). ZAKOPANE (Kamieniec 10) — tel. 44-09.

WOJ. TARNOWSKIE TARNÓW (Dzierżyńskiego 5) — tel. 99. BOCHNIA (Różana 26) — tel. 999. BRZESKO (Kościuszki 63) — tel. 999 i 307-01. DĄBROWA TARNOWSKA (Szpitalna 1) — tel. 999. DĘBICA (Krakowska) — tel. 999.

WOJ. TARNOWSKIE TARNÓW — Marzenie: Ceh, Karol (pol. 15 lat), Kosmos: Gremilinsy rozrabiają (USA 12 lat), Krakus: 194 (USA 15 lat), BOCHNIA — Jutrzenka: Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat), BRZESKO — Bałtyk: Medium (pol. 18 lat), DĄBROWA TARNOWSKA — Lotos: Pechowice (fr. 12 lat), DĘBICA — Uciechka: Medium (pol. 18 lat), Kosmos: Zmory (pol. 18 lat); Pełta Oriona (raz. 12 lat), Śnieżka: Greystoke: Legenda Tarzana — władcy małp (ang. 12 lat), WISNIECZ NOWY — Szeznalana: Zagadka nieśmiertelności (ang. 18 lat).

WOJ. NOWOSĄDECKIE ZAKOPANE — BWA (Krupówki 41): (niecz.), MUZEUM TATRZAŃSKIE (Krupówki 10) (niecz.), GALERIA W HASIORA (Jagiellońska 76) (niecz.), MUZEUM PRZYRODNICZE TPN (Chalubiskiego 42a) (niecz.), GORLICE — Dwór Karwajewski (Wróblewskiego 10a) (niecz.), MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA (Jagielski 1): (9-19), NOWY SĄCZ — KLUB MPK (Rynek 17): (10-20) WILIA (MARIA) (Jagiellońska 60): Galeria obrazów B. Barbackiego oraz zbiory TSP (niecz.), DOM GOTYCKI (Lwowska 3): Wystawa wiewiórek dożynkowych (niecz.), GALERIA DAWNA SYNAGOGA (Berka Joselewicza 12): Wystawa malarstwa na szkic K. Okonia (niecz.), STARY SĄCZ — Muzeum Regionalne (Rynek 6), (niecz.), SZCZAWNICA — Muzeum im. J. Szalay: (niecz.), JAZOWSKO 207 — Galeria Sztuki BWA: (9-13).

WOJ. TARNOWSKIE TARNÓW — BWA (Wałowa 10): (niecz.), RATUSZ: Wystawa „Portret sarmacki, porcelana, malarstwo zachodnioeuropejskie, millaria” (niecz.), GALERIA (Rynek 20): Wystawa malarstwa, rysunku i grafiki „Kół w sztuce polskiej i obcej od XVII w.” (niecz.), ODZIAŁ ETNOGRAFICZNY (Krakowska 10): (niecz.), GALERIA PSP (Rynek 4): Wystawa malarstwa, tkaniny, biżuterii srebrnej, rzeźby, ceramiki (10-17) KLUB MPK (Rynek 9): Wystawa „Elementy świata” (niecz.), BOCHNIA — Muzeum (Rynek 20): Wystawa historyczno-etnograficzna i mal. (niecz.), DĘBICA — GALERIA BWA (Kościuszki 6): (10-18), DĘBNO — MUZEUM WĘTRZ ZABYTKOWYCH: Wystawa „Muzeum na zamku” (niecz.), DOŁĘGA — Siedziba patriotycznego rodu szlacheckiego (niecz.), WIERZCHOSŁAWICE — Dom Wincentego Witosa (niecz.), ZALPIE: Zagroda Felicy Curylowej (niecz.).

WOJ. TARNOWSKIE TARNÓW (Rynek 24, Krakowska 34, Szarych Szeregów 2) BOCHNIA (Rynek 9) BRZESKO (Ogrodowa, bl. 13) DĘBICA (Rzeszowska 34) DĄBROWA TARNOWSKA (Rynek 17) SZCZYN (Łachuta 30)

WOJ. NOWOSĄDECKIE NOWY SĄCZ (Mysłowska 5) — tel. 232-78. GORLICE (Węgierska 21) — tel. 221-30 do 34. KRZYŃCA (Kraszewskiego 90) — tel. 28-07. LIMANOWA (Świerczewskiego 61) — tel. 25, 651, 652. NOWY TARG (Szpitalna 12) — tel. 24-01. RABKA (Sto-

„GAZETA KRAKOWSKA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmieciowski — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Międzał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Wasik — z-ca redaktora naczelnego, Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 558. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiśna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, ul. Pokoju 3. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiśna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za przesłane ogłoszenia redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

# SPORT SPORT SPORT

### Na los nie możemy narzekać

## Maroko, Portugalia, Anglia rywalami Polaków w I rundzie

• Wszystkie mecze grymy w Monterrey o godz. 16 • Włochy-Bulgaria na otwarcie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) grupę z Belgią, Paragwajem i Irakiem.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Komitet Organizacyjny rozstrzygnie 6 drużyn: nr 1 — Włochy, nr 5 — Meksyk, nr 9 — Francja, nr 13 — Brazylia, nr 17 — RFN, nr 21 — Polska. Sprawdzimy się też zapowiedzi, iż pozostałe 18 zespołów podzielono na 3 koszyki. I z tych koszyków kolejno dosłowywano do rozstawionych drużyn. Z losowania wynika, iż nasza drużyna grać będzie kolejno:

♦ 2 czerwca o godz. 16 czasu miejscowego (godz. 24 czasu warszawskiego) z MAROKIEM

♦ 7 czerwca też o godz. 16 z PORTUGALIA

♦ 12 czerwca również o godz. 16 z ANGLIA.

Jak już informowaliśmy, wszystkie mecze grymy w miejscowości Monterrey, 2 spotkań na Stadionie Uniwersyteckim (około 43.700 widzów), a jeden na stadionie Technologicznym (33.800).

W tym miejscu chciałbym przypomnieć, iż Monterrey (ok. 2 mln mieszkańców) określane

jest „piekłem Meksyku”. W mieście leżącym na wysokości około 500 m rozwinęły się przemysł hutniczy powodujący smog. Jeśli dodać do tego wysokie temperatury i dużą wilgotność będziemy mieli obraz trudnych warunków w jakich przyjdzie grać zespołom grupy „F”.

**Kto z kim w naszej grupie?**

2 VI: Polska — Maroko godz. 16 (godz. 24 czasu miejscowego), 3 VI: Portugalia — Anglia, godz. 24 czasu miejscowego, 6 VI: Maroko — Anglia, godz. 24, 7 VI: Polska — Portugalia, godz. 24, 11 VI: Maroko — Portugalia, godz. 24, 12 VI: Polska — Anglia, godz. 24.

Jak wiadomo mistrzostwa rozpoczyna się 31 maja 1986 roku, a otworzy je pojedynk obrotów tytułu mistrzowskiego — Włochów z Bułgarią na stadionie Azteków w stolicy Meksyku o godz. 12. Wszystkie pozostałe mecze rozgrywane będą albo o godz. 12 czasu miejscowego (godz. 20 czasu warszawskiego), albo o godz. 16 czasu meksykańskiego.

go (godz. 24 czasu naszego). Wielki finał, czyli mecz o 1 miejsce przewidziany jest w ostatnim dniu mistrzostw 29 czerwca, godz. 12 (godz. 20 naszego czasu).

**Piechniczki: nie jest źle**

A. PIECHNICZEK (za pośrednictwem TV): Możemy mieć chyba powody do zadowolenia. Na pewno pecha mieli piłkarze RFN, szczęście sprzyjało Brzyli i Meksykowi. Mecze z Anglią będą rewaniem za Chorążki i Wembley w 1973 r., pojedynki z Portugalią będą ciekawym rewanżem za nieudane dla nas występy w eliminacjach do ostatnich ME (porażki 1:2 i 0:1 we Wrocławiu). Najwięcej emocji przeżyliśmy w momencie, kiedy podczas losowania koszyka II zostali już tylko Dania i Maroko. Mieliśmy szczęście, Dania „upadła” do grupy z RFN, my dostaliśmy na pewno słabsze Maroko. Teraz najważniejsze jest, by w Meksyku nasza drużyna była w formie.

**„Popis” TV!**

Z wielką radością przyjęliśmy wiadomość o bezpośredniej transmisji losowania meksykańskich

mistrzostw w naszej TV. Altiel w niedzielę nasza radość szybko została zżmącona. Po kilku minutach stało się jasne, że ceremonie losowania nieco przedłużą się i może przesunąć się o kilkanaście minut. Ktoś (ciekawo — kto?) w telewizji nakazał przerwanie transmisji, bo Dziennik Telewizyjny — rzecz święta. Rzecz byłaby może jeszcze zrozumiała, gdyby tego dnia działy się w Polsce, w świecie ważne sprawy. Ale w niedzielę takowych informacji w dzienniku nie było. Moim skromnym zdaniem najważniejszą informacją dnia było — czy się to komuś podoba czy nie — właśnie losowanie w Meksyku, oglądane za pośrednictwem telewizji na świecie przez około 2 miliardy (!!!) telewidzów. Telefoniało do nas zdenerwowani kibice, psioncząc na telewizję ile wlecie...

I tak ważne wydarzenie (tym razem sportowe) przegryzło z biurokratami z naszej TV. Nie pierwszy to przypadek dyskryminowania ważnych wydarzeń. Nie tak dawno przesyłano do II programu relację z inauguracyjnego posiedzenia Sejmu, bo w jednym miejscu było, sprzążanie sportowe. Wtedy i uczęszaj zabrakło komuś wyczucia i pomyślniku...

A. STANOWSKI

## Wysokie zwycięstwo „Wawelskich smoków” Hutnik pokonał mistrza

Największą niespodzianką dziesiątej kolejki spotkań ekstraklasy koszykarskiej była porażka we własnej hali mistrza Polski Zagłębia Sosnowiec z Hutnikiem Kraków. Takie Wisła wygrała swoje spotkanie, pokonując na własnym parkiecie Stal Bobrek Bytom i awansowała na trzecie miejsce w tabeli. Ligowej stawce przewodzi duet Śląsk — Lech, który odniósł kolejne zwycięstwa.

Krakowska Wisła pokonała Stal Bobrek 108:85 (57:36). Początek meczu był wyrównany i zacięty, żadna z drużyn nie mogła zdobyć wyraźnej przewagi punktowej. Dopiero pod koniec pierwszej części spotkania uwidoczniła się przewaga „Wawelskich Smoków”. Goście zaczęli grać coraz bardziej nerwowo, popełniali liczne błędy, zwłaszcza w defensywie, i na dodatek fatalnie strzelali, pudując nawet z najbliższych odległości. Wisła, chociaż grała na przeciętnym poziomie, wykorzystywała szybko niedyspozycje rywali i wygrała pierwszą połowę meczu 21 pkt.

Przez pierwsze przewaga gospodarzy wzrosła do 25 pkt. (65:40 w 24 min.). Ale bytomianie nie zrezygnowali z walki o zwycięstwo. Zastosowali pressing, na całym boisku i w 30 min. przegrywali tylko 16 pkt. Zapowiedzi dała się ciekawa końcówka meczu. Okazało się jednak, że koszykarze Stali nie było na więcej stać. W ostatnich minutach spotkania wiślanicy, zwłaszcza Seweryn i Fikiel, popisywali się raz po raz celnymi strzałami i pewnie ten mecz wygrali. Setny punkt dla krakowian zdobył w 27 min. Kuchacz.

Spotkanie stało na słabym poziomie, rozczarowali zwłaszcza goście, którzy momentami grali bardzo nieudolnie. W zespole gospodarzy jak zwykle wyróżniali się Fikiel, Seweryn i Kuchacz.

Punkty dla krakowian zdobyli: Seweryn 27, Fikiel 26, Kuchacz 16, Sadok 11, Staszak 4, Szaflik i Suda po 2, najwięcej dla bytomian Pysznik 23, Bańka 19 i Stankiewicz 12.

Hutnik Kraków odniósł duży sukces wygrywając na wyjeździe z Zagłębiem Sosnowiec 89:75 (46:34).

Krakowianie wykorzystali słabszy dzień sosowiczank i pewnie wygrali. Pod koniec spotkania gospodarze zmniejszyli przewagę gości do 3 pkt., ale „hutnicy” nie dali sobie odebrać zwycięstwa, które im się w pełni należało. Najlepszym zawodnikiem zespołu Hutnika był Matysiak.

Najwięcej punktów dla Hutnika zdobyli: Matysiak 26, Moroz 21, Czaja i Zochowski po 11, dla Zagłębia: Kilneck 20 i Sroda 17.

T. G.

Pozostałe wyniki: Zastal Zielona Góra — Gwardia Wrocław 83:77 (44:45), Legia Warszawa — Górnik Wałbrzych 87:89 (49:50), Spolem Łódź — Lech Poznań 65:101 (31:50), Śląsk Wrocław — Baildon Katowice 106:85 (52:47).

1. Śląsk Wrocław 10 20 966-764  
2. Lech Poznań 10 18 960-857  
3. WISŁA KR. 10 16 915-810  
4. Górnik Wałb. 10 16 790-801  
5. Zastal Z. Góra 10 16 760-800  
6. Zagłębie Sosn. 10 15 819-763  
7. Stal Bobrek B. 10 15 837-870  
8. Baildon Kat. 10 14 878-896  
9. Gwardia Wr. 10 14 829-809  
10. Legia W-wa 10 13 894-901  
11. HUTNIK KR. 10 13 805-890  
12. Spolem Łódź 10 10 635-998

## W ekstraklasie koszykarek — bez niespodzianek

Bez niespodzianek toczyły się spotkania 10. kolejki rozgrywek ekstraklasy koszykarskiej. Z pięciu zolowych drużyn zwycięstwa nie odniosła tylko Spójnia Gdańsk, ale za rywali miała prowadzący w tabeli ŁKS.

Krakowska Wisła pokonała w meczu wyjazdowym Stal Brzeg 78:68 (42:30). Wiślanicy byli zespołem lepszym i w pełni zasłużenie wygrali. Krakowianki miały przez cały mecz przewagę punktową. Jednakże pod koniec spotkania przeżywały trudne chwile. Ambitnie walczące koszykarki Stali zdobyły zwycięstwo przewagę rywalki 1:1 w 38 min. Wciąż tylko 63:62 dla krakowianek. Wisła nie dała sobie jednak odebrać zwycięstwa.

Najwięcej punktów dla zwyciężczyń zdobyły: Starowiec 29, Jaskuryńska 18, Caba 14, Seweryn 12, dla pokonanych Wałsik i Hrynczak po 13.

Kolejną porażką doznały koszykarki Glinika Gorlice, które przegrały w Poznaniu z AZS 65:85 (29:54). Już w pierwszej części spotkania rozstrzygnięły się losy meczu, kiedy to akademicki zdobyły 26-punktową przewagę. Poznanianki były zespołem wyraźnie lepszym i przesyłały gorliczanek pod każdym względem. Koszykarkom Glinika należało się słowa pochwały za ambitną walkę do końca.

Najwięcej punktów dla Gliniki zdobyły: Masan 26 i Górnicka 12, dla AZS Grzeszczyk 21 i Jabłońska 10.

T. G.

Pozostałe wyniki: Czarni Szczecin — Lech Poznań 70:72 (34:38), Śląsk Wrocław — Włókniarz Pabianiec 89:59 (49:26), Włókniarz Białostok — Polonia Warszawa 72:61 (36:28), ŁKS — Spójnia Gdańsk 107:72 (57:35).

1. ŁKS 10 19 952-879  
2. Śląsk 10 19 833-894  
3. WISŁA 10 18 791-794  
4. AZS Poznań 10 17 808-765  
5. Spójnia 10 16 781-794  
6. Włókniarz P. 10 15 699-692  
7. Lech 10 15 752-748  
8. Włókniarz B. 10 14 754-824  
9. Polonia 10 13 645-725  
10. Czarni 10 12 883-793  
11. Stal Brzeg 10 11 699-814  
12. GLINIK 10 11 570-776

## Igloopol czwarty

Wczoraj zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo bokserskiej ekstraklasy. Tytuł mistrza Polski zdobyła Legia Warszawa, wicemistrzami zostali pięściarze GKS Jastrzębie, a brązowy medal zdobyli bokserzy Czarnych Śląsk. Czwarte miejsce w tabeli zajął Igloopol Dębica.

W ostatnim meczu debiutował przegrany w Warszawie z Gwardią 6:14. Punkty dla Igloopolu zdobyli: Łukasik, Krysiak i Eismont. Najciekawszy pojedynek stoczyli w wadze półśredniej Sławiński z Gwardią i Brydak z Igloopolem. Tym razem Gwardziści byli lepszy i wygrał wyraźnie.

Przed meczem Gwardia — Igloopol odbyło się pożegnanie wieloletniego reprezentanta Polski w wadze ciężkiej Grzegorz Skrzeca. Obecnie będzie on w macierzystym klubie szkoleniowcem. Warto z tej okazji

przypomnieć, że Grzegorz Skrzec był brązowym medalistą mistrzostw świata w Monachium w 1982 roku i mistrzostw Europy w Wiedniu w 1983 roku, startował też na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie.

Pozostałe wyniki: GKS Jastrzębie — Legia Warszawa 12:8, Olimpia Poznań — Czarni Śląsk 9:11, Stal Stocznia Szczecin — Zagłębie Lublin 11:9.

1. Legia W-wa 21: 7 172-108  
2. GKS Jastrzębie 19: 9 172-108  
3. Czarni Śląsk 18: 10 167-113  
4. IGLOOPOL D. 13: 15 140-140  
5. Gwardia W-wa 12: 16 129-131  
6. Zagłębie Lublin 12: 16 127-153  
7. Stal Stocznia 9: 19 105-175  
8. Olimpia Poznań 8: 20 108-172

T. G.

**Duży Lotek**

I los: 1, 2, 4, 5, 10, 31 dod. 9  
II los: 5, 8, 9, 12, 29, 41

GRUPA „A” (Meksyk, Puebla)	GRUPA „B” (Meksyk, Toluca)	GRUPA „C” (Leon, Irapuato)	GRUPA „D” (Guadalajara)	GRUPA „E” (Meksyk, Queretaro)	GRUPA „F” (Monterrey)
1. Włochy	5. Meksyk	9. Francja	13. Brazylia	17. RFN	21. Polska
2. Bułgaria	6. Belgia	10. Kanada	14. Hiszpania	18. Urugwaj	22. Maroko
3. Argentyna	7. Paragwaj	11. ZSRR	15. Algieria	19. Szkocja	23. Portugalia
4. Korea Płd.	8. Irak	12. Węgry	16. Irlandia Płn.	20. Dania	24. Anglia

W 6 grupach drużyny grają każdy z każdym (od 31 maja do 13 czerwca) do dalszych gier awansują po 2 najlepsze zespoły z każdej grupy oraz nowość — 4 drużyny, które uplasowały się na trzech pozycjach. Decydują — punkty, potem różnica bramek, większa liczba strzelonych goli. W przypadku idealnego bilansu ma być rozegrany mini-mecz 2x15 min z ewentualną dogrywką i strzelaniem karnych.

Do II rundy przechodzi więc 16 zespołów, które już do końca mistrzostw (novum) grają systemem pucharowym. W razie remisu sędziowie zarządzają dogrywkę 2x15 min., a jeśli ona nie przyniesie rozstrzygnięcia strzela się karne.

## Przeciwnicy Polaków

### ANGLIA

„THE FOOTBALL ASSOCIATION” — założony w 1863 roku w Londynie. Liczba klubów — ok. 40 tys., zarejestrowanych piłkarzy 1,7 mln w tym 5 tys. zawodowców. Barwy reprezentacji: koszulki białe, spodenki ciemnoniebieskie.

Anglicy 7-krotnie uczestniczyli w finałach MŚ. W 1966 roku na własnym terenie zdobyli mistrzostwo świata wygrywając w dogrywce z RFN 4:2. Przed 4 laty w Hiszpanii odpadli w drugiej turze, choć nie przegrali ani jednego meczu!

W eliminacjach „Mexico-86” Anglicy uzyskali następujące wyniki: z Finlandią 5:0 i 1:1; z Turcją 8:0 i 5:0; z Irlandią Płn. 1:0 i 0:0; z Rumunią 0:0 i 1:1. Anglicy zajęli pierwsze miejsce w grupie z 12 pkt. mając znakomity stosunek bramek 21:2.

Z reprezentacji Polski Anglicy graли czterokrotnie, co ciekawe, bilans jest korzystny dla polskich piłkarzy. Polacy wygrali 2:0 (w Chorzwie), pamiętna bramka Lubańskiego, który w trakcie tego meczu doznał potężnego bolesnego kontuzji, przegrali 0:1, a dwa mecze zakończyły się remisami (1:1), przy czym jeden remis (Wembley!) oznaczał nasze zwycięstwo.

(s)

### PORTUGALIA

„FEDERACAO PORTUGUESA DE FUTEBOL” założona została w 1914 roku. Zreszta około 900 klubów i ponad 40 tysięcy zawodników, w tym około 710 zawodowców i 16 tys. tzw. nieamatorów. Barwy reprezentacji: koszulki czerwone, białe spodenki.

Portugalia do tej pory tylko raz uczestniczyła w puli finałowej mistrzostw świata. W Anglii w 1966 roku. Ale wówczas Portugalczycy spisali się świetnie i drużyna Eusebio, Colunyo, Germano i Simoesa wywalczyła wysoką III lokatę. Świętym napastnikiem Eusebio z 9 bramkami został królem strzelców w turnieju. Portugalczycy pokazali wówczas piękną, widowiskową grę, w grupie eliminacyjnej w wielkim stylu wygrali z Brazylią (ze słynnym Pele) 3:1.

W drodze do paszportu meksykańskiej Portugalia zajęła w swojej grupie II miejsce za RFN zdobywając 10 pkt., stosunek bramek 12:10. O awansie Portugalczyków zdecydowało ich nieoczekiwane zwycięstwo z RFN na wyjeździe 1:0. Komplet wyników: z RFN 1:2 i 1:0, ze Szwecją 0:1, 3:1, z CSRS 2:1, 0:1, z Malta 3:1, 3:2.

Mamy niekorzystny bilans z Portugalią, tylko jedno zwycięstwo, jeden remis i trzy porażki.

(s)

### MAROKO

„FEDERATION ROYALE MAROCAINE DE FOOTBALL” została założona w 1923 roku. W 350 klubach gra około 20 tysięcy piłkarzy (dane sprzed 3 lat). Barwy reprezentacji: czerwone koszulki i białe spodenki.

Marokańczycy dopiero po raz drugi wystartowali w finałach mistrzostw świata. Po raz pierwszy grali też w Meksyku w 1970 roku, gdzie nie odnieśli jednak sukcesów. Przegrali z późniejszym brązowym medalistą RFN 1:2, z Peru 0:3 i na zakończenie występów w grupie eliminacyjnej przegrali z Bułgarią 1:1. Dalo im to ostatnie miejsce w grupie i oczywiście nie awansowali dalej.

W drodze do meksykańskich finałów uzyskali następujące wyniki: z Sierra Leone 1:0 i 4:0; z Malawi 2:0 i 0:0; z Egiptem 0:0 i 2:0, wreszcie w decydującej fazie (finałowej) pokonali u siebie Libię 3:0, toteż porażka na wyjeździe 0:1 nie miała już znaczenia. Kilku czołowych graczy gra w Francji, trenerem jest Brazylijczyk Jose Faria.

Polscy piłkarze grali trzykrotnie z reprezentacją Maroka, wygrywając 2 razy i raz remisując, w bramkach 9:2 dla Polski.

(s)

## Pod rozważę amatorom „białego szaleństwa”

# L-4 na sto lat!

co roku pechowym narciarzom zwolnień lekarskich, czyli popularnych L-4, w sumie na 100 lat! Oblicza się, że koszt jednego leczenia wynosi ok. 50 tysięcy złotych. W sumie więc wypadki narciarskie kosztują nas co roku ok. 2 mld złotych.

— Jakże są najczęstsze przyczyny wypadków? — Na podstawie motów 12-letnich badań mogę wymienić kilka głównych przyczyn, powodujących wypadki narciarskie. Przede wszystkim niewłaściwe przygotowanie tras i stoków. Jeszcze przed sezonem powinni być z nich usunięte góry i inne przeszkody. Niestety, nie zawsze tak się dzieje. W czasie sezonu trasę powinni być przetarte, a śnieg ubity. Potrzeba jednak do tego sprzętu zmechanizowanego, którego widać nam brakuje. Administracja stoków nie wywiązuje się często ze swych obowiązków. Warto w tym miejscu przypomnieć narciarzom, którzy doznali wypadków, że mogą dochodzić roszczeń finansowych od osób czy organizacji odpowiedzialnych za przygotowanie tras. Trzeba jednak udowodnić, że wypadek został spowodowany zaniedbaniami administracji stoku, co jednak nie jest takie łatwe.

— Wiele wypadków spowodowanych jest chyba z winy samych narciarzy? — Tak, wiele osób jeździ zbyt azykacem. Wskutek błędów technicznych i szarżowania tracąc panowanie nad narciarską, wpadają na osoby drugie i powodują groźne wypadki. Wielu narciarzy jest słabo wyszkolonych. Niestety, zbyt mało jest u nas szkółek narciarskich. Jeśli więc ktoś nie czuje się pewnie na nartach, powinien jeździć bardzo ostrożnie. Inna sprawa — to przygotowanie do sezonu. Nie można ruszać na stok bez przeprowadzenia wstępnych ćwiczeń kondycyjnych i ogólnorozwojowych. Zwłaszcza osoby w starszym wieku powinny się fizycznie przygotować jeszcze przed sezonem do jazdy na nartach.

— Dużą rolę odgrywa też sprzęt narciarski? — Oczywiście. Sprzęt narciarski musi być odpowiednio przy-

## Życiorys z kortem związany

W Wieliczce znają Go wszyscy. Niemal o każdej porze można zastać na tenisowych kortach starszego pana o sportowej sylwetce, który najczęściej otoczony jest dziećmi i cierpliwie tłumaczy im jak trzeba trzymać raketę czy też ustawić się przy odbijaniu piłki. To pan WEADYSŁAW SZCZER- CZAK, kierownik sekcji tenisowej Górnika Wieliczka, który m. in. wychował reprezentanta kraju Barbarę Danę Drac, nie mając nigdy nawet uprawnień instruktora i będąc właścicielem tenisowym samoukiem. Dziś mimo 81 lat udziela jeszcze lekcji gry w tenisa nie tylko dzieciom. A często sam zagra ze swoimi uczniami kilka gemów bez taryfy ulgowej.

„Moja szkolna edukacja została bardzo szybko przetrwana wybuchem wojny — opowiada pan Władysław. Później już nie było czasu na naukę, bo musiałem iść do pracy. Zaczynałem jako goniec w Składnicy Kółek Rolniczych a skończyłem na stolku wicedyrektora ds. handlu tej firmy. Pracowałem tam do 1936 r. W czasie wojny prowadziłem sklep spożywczy. Przez pewien czas byłem po wojnie wiceprezesa PSS w Wieliczce. W tym czasie byłem jednak już całkowicie zaradony miłością do tenisa”.

Przed wojną w Wieliczce były dwa korty tenisowe. Jeden przy pałacu Konopków, gdzie gra w tenisa zabawiali się inżynierowie z kopalni. Tam nie było mowy o wejściu na kort, ale można było podglądać grających. Drugi kort należał do pana Klemensa Sosiny i kto przyjaźnił się z jego synami mógł czasami trochę pograć. Pan Władysław podglądał więc graczy na pałacowym korcie i później próbował wykorzystać te doświadczenia w grze z kolegami. Wychodziło mu to nawet nieźle, ale jego prawdziwa przygoda z tenisem rozpoczęła się za sprawą siostrzenicy w 1942 r.

„Podczas wojny prowadziłem sklep, ale z towarem było licho, toteż nie bardzo miałem z tym dużego zajęcia — mówi. Często odwiedzała mnie moja siostrzenica, a że bardzo ją lubiłem, starałem się zawsze czymś ją zająć. Wtedy upadłem na pomysł wyremontowania kortów przy pałacu i zacząłem uczyć Basię gry w tenisa, a właścicielka nie miała nic przeciwko. Jest to nasza prawdziwa duma. Zawsze mieliśmy dobre wyniki w pracy z młodzieżą, a dumą moją i całego Wieliczka tenisa jest moja siostrzenica Basia Danida. Trafila ona do kadry narodowej, a dziś do jej ślady idzie 15-letnia Kasia Kunyszówna”.

Pan Władysław przeszedł na emeryturę w 1969 r., ale właśnie od tego momentu ma najwięcej czasu na wypocznik. Jako kierownik walczy o sprawy sekcji, pomaga uczyć dzieci gry w tenisa, do niego przyjeżdżają po naukę mieszkańcy Krakowa. Całe jego życie kręciło się wokół kortów. Chce jeszcze wspólnie z trenerem STA. NISŁAWEM WAYDĄ pogratulować Kasi Kunysz wielkich sukcesów, bo wierzy, że takie będą.

JANUSZ KOZIOL